

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy. \*  
Nekrologi i reklamy 60 groszy. \*\*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy  
\*\* Drobne ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopisów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

## SEKRETARJAT

### Związku Ludowo - Narodowego

na pow. Łowicki

został przeniesiony do własnego lokalu ul. Podrzeczna Nr. 40 (wejście z bramy na prawo), gdzie udziela porad swoim członkom w dnie targowe od godziny 10-ej do 2-ej p. p.

Zestrzelmy myśli w jedno ognisko I w jedno ognisko—duchy!...

A. Mickiewicz.

Powyższe słowa nieśmiertelnego Wieszcza zwłaszcza dzisiaj winniśmy mieć stale w pamięci...

Wszyscy już chyba doskonale zdajemy sobie sprawę, że rok 1927-my będzie dla nas przełomowy pod każdym względem. Sejm na schyłku swego pięciolecia wykończy Ustawę Samorządową oraz pod naciskiem posłów z ugrupowań narodowych, a w pierwszym rządzie Związku Ludowo-Narodowego, przekształca, dotychczas krzywdzącą nas Polaków—ordynację wyborczą. Czekają więc nas niezadługo podwójne wybory: do ciał samorządowych i parlamentu (Sejmu i Senatu). Jednak już z góry musimy być przygotowani, że akcja ta nie pójdzie nam łatwo. Tym razem do urn wyborczych pójda nie tylko ugrupowania narodowe i lewica polska wraz z mniejszościami narodowymi, lecz i komuniści.

Będzie to walka bezpardonowa o ustrój naszego Państwa. Od nas więc samych zależy jaka w przyszłości ma być ta Polska.

Bez wątpienia, że większość z nas pomimo kaptowania obietnicami partii lewicowych jest nadal narodowa i chce ją mieć narodową t. j. żebyśmy my, Polacy byli niepodzielnymi gospodarzami w gminie, powiecie i w parlamencie.

Lecz niedość chcieć, trzeba coś w tym kierunku robić. Powiedzcież, Szanowni Gminiacy, czyście już upatrzili sobie odpowiednich kandydatów do Rady Gminnej? Prawda, nie!

Przypuszczam, że podobną odpowiedź co do kandydatów do Rady Miejskiej otrzymałbym od również narodowo myślących mieszkańców m. Łowicza. Smutne to, lecz niestety prawdziwe. Prasa narodowa wiele miejsca poświęciła ustawie samorządowej, lecz jak okazuje się bez skutku.

Szanowni Czytelnicy! Wyborów do ciał samorządowych nie można lekceważyć! Od jakości Rad gminnych i miejskich zależy przyszły byt gospodarczy naszego Państwa. Gdzie jak gdzie, ale na tych właśnie placówkach powinniśmy obsadzić ludzi energii i czynu, a nie polityków. Trzeba więc zawczasu wynaleźć takich. Przyszłość bez skazy, zaradność w sprawach społecznych, ukochanie Polski i głębokie przywiązanie do kościoła—oto walory na przyszłych radnych miejskich i gminnych.

Przejdźmyż teraz do drugich wyborów—parlamentarnych. Tu sprawa jest znacznie trudniejsza.

## Rybołówstwo Psary

ma do sprzedania

**zarybek karp i kroczi.**

Poczta Bielawy przez Łowicz.

3-1

## Radjo - Amatorzy! — Baczność!!

Najlepsze i najnowsze aparaty odbiorcze jak: detektorowe, lampowe, od jedno do ośmiolampowych z roczną gwarancją są do nabycia w firmie:

**Emil Balcer** Nowy Rynek 12

Jest również stale na składzie, wszelki sprzęt do budowy aparatów i instalacji radjowej. Wszelkie wskazówki i rady są zawsze chętnie udzielane. Na żądanie podejmuję się całkowitej instalacji po bardzo przystępnych cenach z gwarancją dokładnego odbioru audycji.

3-3

## Radjo - Amatorzy! — Baczność!!

Przyszła ordynacja wyborcza zmniejszy liczbę Izby Ustawodawczej, a więc tem samem i ilość mandatów na okręg wyborczy wypadnie mniejszą. Pożatem wybory te odbywać się będą podług klucza stronnictw i partyj. Chodzi więc o to, aby list wyborczych było jak najmniej. W tym więc celu ugrupowania narodowe winny się zblokować (zcalić) i wystawić jedną listę. Nasuwa się teraz pytanie jakich wystawić kandydatów. Odpowiedź krótka: ludzi najlepszych, najwybitniejszych na polu społecznym, oddawna znanych i prawych. Wszelkie aspiracje wielkości miejskich lub wiejskich winne być wyperswadowane. W przyszłym parlamencie radziśmy widzieć swych naprawdę czołowych ludzi... Powtarzam, że akcja przedwyborcza do samorządu i parlamentu będzie bardzo ciężka.

Tem cięższa, że przeciwnicy nasi przelicują skromny lecz rzeczowy nasz program. Z ich pism i ust popłyną całe rzeki uludnych obietnic pod adresem wyborców, zaprawione zawieszonym sosem kolumni i oszczerstw na obóz narodowy. Wywołają z lamusów swych wszystko, co by pozornie go dyskredytowało... Biedny wyborca—rolnik, czy rzemieślnik lub też robotnik stanie bezradny, gdyż w chaosie tym nie będzie mógł odróżnić prawdy od nieprawdy. Któż ich z tej matni wyprowadzi? Narodowo myśląca polska inteligencja—mózg narodu, gdyż sztaby stronnictw nie wystarczą. Dotychczasowa bierność naszej inteligencji co do spraw społecznych i politycznych musi być złamana. Dzisiaj już nie wystarczą jej platoniczne sympatje do programu Zw. Lud.-Nar., trzeba działać. Uświadamianie rzeczowe, spokojne rzesz zatrudnionych pracą fizyczną—oto jej wdzięczne pole do działania. Wierzę mocno, że nasza narodowo myśląca inteligencja nie pójdzie w ślady inteligencji rosyjskiej i nie wykopie grobu dla naszej Zmartwychpowstałej, a utrwalonej „Cudem z nad Wisły”. I ziszczą się wówczas prorocze słowa naszego Wieszcza, gdy

wszystkie warstwy Narodu pod jej wpływem zcalą się i jak jeden mąż pójda do urn wyborczych.

M. Mszcz.

## Niektóre z prac nad podniesieniem gospodarczem wsi powiatu łowickiego.

Wśród każdej większej gromady młodzieży wiejskiej wybija się na czoło pewna grupka, która rej wodzi wśród niej, staje się wzorem do naśladowania, nie koniecznie w dobrem. Grupka ta reprezentuje często pewnego rodzaju patriotyzm wsiowy i powodowana nim zdolna jest nieraz do wielkich wysiłków, ofiar, byleby nie dać się zdystansować przeciwnikom.

Ten silnie zakorzeniony pęd młodzieży do współzawodnictwa umiejętnie wyzyskano w Ameryce. Dawszy młodzieży wiejskiej solidne ogólne przygotowanie, zorganizowano ją w t. zw. Kluby młodzieży rolniczej i chęci współzawodnictwa skierowano na pole pracy zawodowej.

Wyniki tej akcji przeszły oczekiwania. Członek klubu chcąc wyprodukować z danej przestrzeni jak największą ilość zboża, uzyskać największą wydajność mleka od krowy, wykarmić najtaniej i w najkrótszym czasie tucznika, nie cofał się i przed największymi trudnościami, ażeby poznać tajniki zapewniające powodzenie w pracy. Samouctwo święci odtąd tryumfy w Ameryce, szkoły rolnicze zaroily się od młodzieży, uniwersytety korespondencyjne nie mogły nadążyć w zaspakajaniu zapotrzebowań na wykłady pisemne. Zadowolenie z wyników pracy opartej na studjach, powiększenie dochodów, nagrody i to wysokie, przyznawane zwycięzcom w zawodach, były potężnym bodźcem do rywalizacji.

ZENON MARTYNOWICZ.

## CHEMICZNY INSTYTUT BADAWCZY.

Kiedy w roku 1922 Zarząd Spółki z ogr. odp. „Metan” przekształcał Spółkę na instytucję o charakterze czysto społecznym, czynił to w tem głębokim przeświadczeniu, że aktem tym kładzie pierwsze podwaliny pod ogólnopolski Chemiczny Instytut Badawczy, instytucję poświęconą rozbudowie polskiego przemysłu chemicznego i przystosowaniu go do polskich specjalnych warunków.

Gdy w całym świecie jeszcze przed wojną powstawały liczne instytuty, utrzymywane już to kosztem rządów, już to kosztem przemysłu, już to kosztem społeczeństwa—ziemie polskie nie posiadały ani jednej takiej instytucji, pomimo tego, że słabo rozwinięty przemysł koniecznie takiej placówki potrzebował, pomimo tego, że nie było na ziemiach polskich warsztatu, w którym mogliby się kształcić młodzi inżynierowie w twórczej pracy technologicznej, pomimo tego, że bezpieczeństwo państwa wymagało, aby powołać do życia taką instytucję, która przeprowadzałaby zagadnienie, jak na krajowych surowcach można oprzeć bezpieczeństwo kraju.

Potrzeba powołania do życia placówki, któraby odpowiadała powyżej przytoczonym wymaganiom, była tak oczywistą, że Zarząd Spółki „Metan” przekształcając ją na Chemiczny Instytut Badawczy już w chwili przekształcenia miał szerokie plany rozbudowy tej instytucji, jakkolwiek w pierwszej chwili niezupełnie sobie zdawał sprawę, jakimi środkami i w jakim przeciągu czasu da się ta rzecz wykonać. Nie zrażając się trudnymi warunkami, spowodowa-

nemi ogólnym stanem gospodarczym kraju, Wydział Czynny Chemicznego Instytutu Badawczego rozpoczął już w roku 1922 robić starania o uzyskanie odpowiednich terenów pod budowę przyszłych gmachów Instytutu.

Jako miasto, w którym należy postawić główne gmachy Instytutu, wybrał Wydział Czynny Warszawę, stojąc na stanowisku, że instytucja o takim znaczeniu dla Państwa powinna pracować w bardzo ścisłym kontakcie z władzami centralnymi oraz być w miejscu strategicznie pewnym. Z tych to powodów nie skorzystał Wydział Czynny z propozycji dawnej dzielnicy pruskiej pomimo tego, że ofiarowano w Poznaniu na pomieszczenie Instytutu duży gmach oraz poważne subwencje pieniężne. Zdecydowawszy się na wybudowanie Instytutu w Warszawie, rozpoczął natychmiast Wydział Czynny starania o uzyskanie odpowiedniego dla celów Instytutu terenu.

Dzięki dużemu zrozumieniu celów Instytutu ze strony M. S. W., udało się Wydziałowi Czynnemu zyskać na cele budowy gmachu tereny o obszarze 20 morgów, położone w Warszawie na Żoliborzu.

W dniu 7 sierpnia 1922 r. zawarto umowę ze Skarbem Państwa, na mocy której to umowy Instytut wydzierżawił wyżej wymienione tereny na lat 35 z prawem dalszego przedłużania umowy.

Objąwszy przyznane tereny w posiadanie, przystąpiono do ogrodzenia ich oraz do budowy domu administracyjnego, w którym możnaby było pomieścić biura budowy. Te wstępne przygotowawcze prace zostały przeprowadzone w ciągu 1923 r. Tereny zostały przez inżynierów miejskich wyznaczone, ogrodzone, oraz został postawiony dom administracyjny.



Kluby te poczęto na gwałt przeszczepiać do krajów we wszystkich częściach świata, zmieniając je do swoich warunków. Polska nie pozostała w tyle, chociaż pełny czy półpełny analfabetyzm szerokich mas włościańskich czyni tę pracę szczególnie trudną. Pracę tę zapoczątkował u nas prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa wiejskiego i b. minister Mikulowski-Pomorski, po przyjeździe z Ameryki, gdzie tę sprawę gruntownie badał.

Na terenie powiatu łowickiego ideę zawodów młodzieży wiejskiej w dziedzinie rolnictwa zrealizowała szkoła rolnicza. Z inicjatywy jej dyrektora Związek wychowawców szkoły ogłosił szereg konkursów, zwrócił się do M. R. i W. P. C. Z. K. R., sejmiku łowickiego, instytucyj społecznych, fabryk, osób prywatnych o zasilki pieniężne i dary w naturze na nagrody dla zwycięzców. Akcja ta znalazła pełne zrozumienie prawie u wszystkich czynników, do szkoły napływają zgłoszenia z zaofiarowywaniem sum pieniężnych, maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, książek i t. d. Uczniowie stanęli do 50 zawodów z różnych dziedzin gospodarstwa a mianowicie: z hodowli, rolnictwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa, urządzenia gnojowni, ustępu, z rybołówstwa, i t. zw. pięcioboju, na który składają się następujące prace: zaprowadzenie rachunkowości w gospodarstwie, założenie poletek doświadczalnych, zaprenumerowanie przynajmniej jednego pisma rolniczego, wykazanie się pracą społeczno-kulturalną, zaprowadzenie indywidualnego żywienia przynajmniej jednej krowy.

Akcję konkursów w powiecie łowickim podjął również i C. Z. K. R. na terenie Kół Młodzieży Wiejskiej. Z jego inicjatywy odbył się w dniach 11, 12 i 13 lutego w szkole rolniczej 5-dniowy kurs dla delegatów K. M. W., w którym wzięli udział także uczniowie szkoły rocznika obecnego, b. uczniowie, którzy w dniu rozpoczęcia tego kursu kończyli

Niestety fatalny stan ekonomiczny Polski zawążył również na poczynaniach Chemicznego Instytutu Badawczego. Niemożność realizacji nowości patentowych, z których spodziewano się uzyskać potrzebną na budowę gmachu Instytutu gotówkę, zmusiła Wydział Czynny do szukania innej drogi dla przeprowadzenia swych planów. Stojąc na stanowisku, że Instytut jest instytucją czysto społeczną, służącą całej Polsce, postanowił Wydział Czynny odwołać się do pomocy społeczeństwa.

Związany dla tej sprawy Komitet Budowy wydał odezwę, wzywającą do składania darów na cele budowy oraz zawiązał specjalny Komitet, który rozpoczął swoją pracę wśród Polaków Amerykańskich.

Polacy Amerykańscy, tak zawsze ofiarni na cele narodowe, nie zawiedli i tym razem. Na rzucone hasło posypały się z całej Ameryki ofiary, które dosięgały kwoty 30000 dolarów i kwota ta została przekazana ówczesnemu Panu Ministrowi S. W. Gen. Sikorskiemu, jako dar Polonji Amerykańskiej na cele budowy Instytutu.

Równocześnie powstałe w Warszawie T.wo Obrony Przeciwgazowej dysponowało pewnymi kwotami, zebranymi na cele budowy Wojskowego Instytutu Gazowego, w międzyczasie przez Rząd wybudowanego i uruchomionego.

A gdy kwestja Instytutu Gazowego została przez Rząd rozwiązana, wówczas na mocy konferencji M. S. W. z delegatami T. O. P., odbytej w marcu 1925 r. postanowiono wszelkie fundusze na cele budowy Instytutu Gazowego zebrane, przekazać na cele budowy Chemicznego Instytutu Badawczego, oraz z Zarządu Głównego T. O. P. wyłonić komisję, któraby poprowadziła budowę gmachu Instytutu.

d. c. n.

10 dniowy kurs społeczno-rolniczy i słuchaczki miesięcznego kursu dla gospodyń wiejskich. Pani Dziubińska, referentka Wydziału Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa, potrafiła wykładami swemi utrzymać uwagę słuchaczy w największym napięciu po kilka godzin dziennie. Przedstawiała barwnie sposoby i wyniki prac organizacji młodzieży i pokolenia dorosłego w Polsce i zagranicą. Wywody jej, oparte na własnych spostrzeżeniach, osobistych doświadczeniach, ilustrowane częściowo przezrociami, dały konkretne wyniki. Delegaci Kół Młodzieży Wiejskiej postanowili tworzyć w swoich kołach sekcje rolne, zapisali się do konkursów i zobowiązali wciągnąć do nich ogół członków organizacji. Do dnia 2 marca członkowie Kół M. W. zgłosili się do 180 zawodów. Podstawowych instrukcyj technicznych udzieliłi przybyli w tym celu z Warszawy instruktorzy i nauczyciele szkoły C. Z. K. R. i szkoła rolnicza udzielać będą nadal wskazówek i pomocy w nabywaniu nasion, inwentarza i t. p.

Po zakończeniu kursu odbyła się zabawa taneczna, poprzedzona przedstawieniem. Odegrane sztuczki: U fotografa w Łowiczu, Chińskie cienie i Amerykański zakład fryzjerski przyczyniły się ogromnie do ożywienia wieczoru; po trzydniowej wyczerpującej pracy umysłowej, od rana do nocy, były zasłużoną dla wszystkich rozrywką.

Zebrane podczas zabawy ze składek dobrowolnych 40 zł. przesłano na fundusz stypendjalny do Uniwersytetu Ludowego w Szybach pod Krakowem.

Organizatorzy konkursów pchnęli wrodzone chęci młodzieży do współzawodnictwa w kulturalne łóżysko i dolożą wszelkich starań, by one przyniosły jak najlepsze rezultaty. W szeregach uczestników konkursów powinni stanąć wszyscy b. uczniowie szkoły rolniczej, członkowie i członkinie Kół Młodzieży Wiejskiej. Nikt nie może usprawiedliwiać swej dotychczasowej bierności przeszkodami, bo takich, których pokonaćby nie można; niema. Potrzebujący pomocy, chcący doskonalić się w zawodzie rolniczym, zwracać się mogą o porady do Szkoły Rolniczej w Blichu, na Kursa żeńskie przy szkole a od jesieni b. r. do gospodarczej żeńskiej szkoły w Zdunach, do Okręgowego Związku Kół M. W., instruktorów organizacji rolniczych i instruktorów sejmikowych, mogą korzystać z ruchomych bibliotek sejmiku, wreszcie uczyć się zapomocą wykładów korespondencyjnych, po które zwracać się należy do Instytutu oświaty i kultury im. Staszica w Warszawie.

Wystawa, która odbędzie się jesienią b. r. na terenie szkoły rolniczej, zgromadzi prace b. uczniów szkoły, Kół M. W., plody rolnicze, ogrodnicze i hodowlane. Będzie ona niepapierowem świadectwem wiedzy i umiejętności młodych rolników naszego powiatu. Nagrody pieniężne, w narzędziach rolniczych, żywym rasowym inwentarzu, aparatach radiowych, w formie pokrycia kosztów wycieczki zagranicę, listy pochwalne będą miłym dodatkiem do zadowolenia płynącego z poczucia własnych sił zwycięzców w konkursach.

R. P.

**Wszyscy dziś mówią**  
o dziesięcioleciu tyg. „Rozwój“, które przypada w pierwszych dniach  
kwietnia r. b.

## Z powodu odjazdu Ks. W. Majewskiego.

Przed kilku dniami opuścił miasto nasze Ks. Prefekt Wacław Majewski, powszechnie cenniony przez młodzież i starsze społeczeństwo; głęboką wdzięczność zjednał sobie za ofiarne pełnienie obowiązków, za serce gorące, które odczuwało każdą niedolę i niosło ukojenie. Oddając się gorliwie pracy kapłańskiej, umiał ten czcigodny Ksiądz pogodzić swe obowiązki z pracą w stowarzyszeniach społecznych. Wkrótce po przybyciu do Łowicza stanął na czele Schroniska dla dzieci ubogich, otoczył je iście ojcowską opieką. Jako członek Rady Opiekuńczej Łowicza zajmował się gorliwie przytułkiem dla starców. Przyjąwszy na siebie obowiązki prefekta w tutejszem Gimnazjum Żeńskim i Seminarjum Nauczycielskiem, staje się wzorem wychowawcy kapłana, staje się szczerze oddanym przyjacielem młodzieży. Znaczący psychiki duszy dziecka i młodzieńca, pogłębia uczucia religijne nie drogą surowych nakazów i kar, ale jedynie wskazaną drogą, umiłowania powierzonych jego pieczy wychowawców, drogą zjednanego zaufania, które pozwala wychowawcy gruntować w sercach i umysłach młodzieży zasady wiary, rozwinąć szczerłość, zamilowanie prawdy, odpowiedzialność za każdy czyn. Cześć Tobie, Księżo Prefekcie i zacny Obywatelu Kraju, wdzięczność nasza—rodziców—towarzyszyć ci będzie nazawsze, bo Ty pogłębiłeś wiarę świętą, której my dla dzieci naszych pragniemy, jako najtrwalszej podstawy i dźwigni życia. Żegnamy Cię z wielkim żalem, odczuwając, że oddalił się od nas szczerzy przyjaciel, który rozumiał życie i starał się osłodzić je każdemu, z iście kapłańskim poświęceniem.

Pragniemy, abyś w dalszej drodze życia spotkał również oddanych Ci ludzi, którzy, zrozumiawszy głębię Twego serca i chęć szerzenia dobra i miłości Chrystusowej, szli zawsze razem z Tobą w Twej zbożnej pracy.

*Głos matki.*

## KRONIKA.

### Kalendarzyk

† Piątek Suchy. Konstantego W., Herakliusza

† Sobota Suchy. Grzeg Wielk. B. W. B. K.

Niedziela Kryst. P. M., Sabina M.

Poniedziałek Matyld. K. Wd.

Wtorek Klemensa Hofbauera W.

† Środa Abrahama pust. Eufrozyny P.

Czwartek Gertrudy P. Patryka B. W.

Wschód słońca 6.06. Zachód 5' 26.

— **Notatnik historyczny.** 1-III-1793 r. Prusacy weszli do Łowicza i zaciągnęli kordon.

8-III-1886 r. Moskale zajmują na cerkiew prawosławną kaplicę po-misjonarską.

9-III-1919 r. Odbyły się wybory do Rady Miejskiej.

14-III-1668 r. Przybyli do Łowicza pierwsi zakonnicy ze zgromadzenia ks. ks. Pijarów.

30-III-1863 r. Rozstrzelano w Łowiczu Adolfa Schoppe, ekspedytora poczty we wsi Pleckiej Dąbrowie, organizatora żandarmów wieszających, i Wincentego Buuszusa, żołnierza rosyjskiego. Obydwaj zostali pochowani na Kosce.

— **Życzenia imieninowe Marszałkowi Piłsudskiemu.** Pan Starosta Łowicki W. Podwiński zawiadamia, iż w dniu 19 b. m. jako w dniu Imienin Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przyjmować będzie w Starostwie od go-

dziny 12-ej do 14-ej w Jego Imieniu życzenia, składane przez osoby urzędowe, przez przedstawicieli Samorządu, organizacji społecznych i wyznaniowych oraz przez osoby prywatne.

Zawiadomienie o złożonych życzeniach będzie przesłane do Pana Prezesa Rady Ministrów.

— **Zebrańie.** W dniu 8 marca r. b. w sali Magistratu m. Łowicza odbyło się zebranie przedstawicieli niektórych organizacji społecznych tutejszego powiatu i przedstawicieli urzędów oraz szkół i postanowili urządzić uroczysty obchód w dniu Imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Szczegóły obchodu powierzono opracować wybranemu Komitetowi i te ukazać się w najbliższym dniu w specjalnych afiszach.

— **Kursy społeczne.** W sobotę t. j. dn. 19 marca r. b. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Szkoły Handlowej odbędzie się pierwszy wykład z ekonomii politycznej Prof. Dra Adama Rose.

— **Ogólne zebranie L. O. P. P.** Tymczasowy Zarząd Łowickiego Oddziału Ligi Obrony Powietrznej Państwa zawiadamia wszystkich członków L. O. P. P., że ogólne zebranie oddziału odbędzie się w dniu 13 marca 27 r, o godz. 4.30 po poł. w Starostwie.

— **Wycieczki kulturalno-oświatowe.** Dla umożliwienia harcerzom łowickim zapoznania się z zabytkami przeszłości w Łowiczu, jak też i zwiedzenia miejscowych zakładów przemysłowych, Komenda Hufca ks. Łowickiego organizuje cykl wycieczek kulturalno-oświatowych.

Pierwsza z tego cyklu odbyła się w poniedziałek 28 ub. m. o godzinie 15 do fabryki garbków p. A. Weksteina.

— **Kurs szermierczy dla harcerzy.** Staraniem Komendy Hufca ks. Łowickiego został zorganizowany kurs szermierki na szable i bagnety. Ćwiczenia odbywają się w soboty od godz. 16-ej do 18-tej, w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego, łaskawie użyczony na ten cel przez p. dyr. E. Biegańskiego. Uczestników liczy kurs 25. Ćwiczenia prowadzą instruktorzy wojskowi z 10 p. p.

— **Zawody sportowe.** Jeden z projektów, wysunięty dn. 23-I rb. na zebraniu delegatów tut. szkolnych kół sportowych, ma zamiar zrealizować Powiatowy komitet W. F. P. W. przez zorganizowanie w dniu 15-III rb. międzyklubowych zawodów w piłkę „latającą”. Mecz ten ze względu na wysoki poziom sportowy drużyn („Pelikan”, „Olimpia”, „Orzeł”), które obecnie stale trenują w gimnazjum pod okiem prof. Kuscha, zapowiada się dosyć interesująco. Prawdopodobnie osobne afisze powiadomią publiczność o szczegółach tych spotkań.

— **Ulgi przewozowe dla towarów eksportowych.** Dowiadujemy się, że Rada Ministrów uchwaliła zaliczyć z nadwyżek dochodowych Ministerstwa Komunikacji za rok 1926 na dochód roku budżetowego, następnego, kwotę, 5 milionów złotych w celu pokrycia ewentualnych ulg przewozowych dla towarów eksportowych.

— **Przyjdźcie z pomocą!** O ile na dnie duszy Waszej kryje się iskra człowieczego uczucia, to przyjdźcie z pomocą człowiekowi kalece pozostającemu w nędzy, który sam fizycznie pracować nie może, a jest obciążony chorą na gruźlicę żoną i czworgiem małoletnich dzieci.

W tym celu ofiary na wyjątkową nędzę, prosimy składać w Redakcji „Łowiczana”.

— **Godne naśladowania.** W jednym z pism Warszawskich ukazała się taka notatka: „Budapeszt w obronie obyczajności” w której jest podane roz-



porządzenie węgierskiego Min. Sp. Wewn. przestrzegania ścisłych form przyzwoitości. Jedno z takich rozporządzeń skierowane jest do mężczyzn, którym grozi surowymi karami za zaczepianie samotnych kobiet na ulicy. Wspomniane rozporządzenie upoważniło nawet policję do wkroczenia do pewnego wytwornego zakładu naukowego żeńskiego w dniu 14 lutego b. r. w celu przeprowadzenia rewizji i wydania zakazu wychowankom noszenia krótkich spudniczek i ażurowych pończoszek, a rady pedagogiczne na swych posiedzeniach zadecydowały wydać z zakładów naukowych te uczennice które nie podporządkują się do wspomnianej decyzji a wbrew jej będą nosić cieliste pończoski, kosztowności i będą karminować usta. Rozporządzenie ministerjalne idzie dalej zabrania i surowo karze używania przekleństw i wyrazów nieprzyzwoitych na ulicy. Czyby i u nas, naturalnie w czyjej to mocy jest, nie dałoby się podobnego rozporządzenia w czyn wprowadzić. Niejednokrotnie nosilem się z zamiarem poruszenia tej sprawy na łamach „Łowiczana” lecz powstrzymywała mnie pewna okoliczność, że przecież: „Wolno w Polsce jak kto chce”. A ponieważ na Węgrzech zainteresowano się tem i czynione są przedsięwzięcia wykorzenienia brzydkich nawyków, uważam zatem tę rzecz za zupełnie aktualną i na czasie. Może nie jeden z czytelników miał sposobność słyszeć na ulicach naszego miasta wyrostków nie krępujących się i za każdym słowem niemal posługujących wstrętnymi wyrazami; to jest nawyknięcie, które należałoby ostremi środkami wykorzenić, bo nie zapominajmy, że częstokroć młodzież szkolna i dzieci są przygodnymi świadkami wyuzdanych wyrazów i łatwo przyswajając sobie, a nie przypisując wielkiej wagi do samego znaczenia wyrazów, bardzo ujemny wpływ wywierają na swych współtowarzyszy. A zatem bardzo rozsądne rozporządzenie węgierskie co do tego ostatniego punktu, warto by i u nas zastosować. *A. K.*

— **„Nędznicy”**. Kino „Eos” w sobotę i niedzielę wyświetla wspaniałe arcydzieło Wiktora Hugo wytwórni paryskiej w dwóch serjach. Serja 1-sza w 12 aktach. Treść „Nędzników” jest powszechnie znana, ale nawet ci, którzy pamiętają to wiekopomne arcydzieło z dwóch dotychczasowych serji filmowych (Pathè i Fox) pospieszają ujrzeć je po raz trzeci i niezawodnie znajdują się znów pod potężnym urokiem głębokiego wzruszenia i podziwu. Magiczny czar, jaki bije z postaci i ze scen „Nędzników”, tłumaczy się szlachetnym nastrojem i wszechludzkiim tematem tej opowieści, która byłaby tylko sensacyjnym romansem kryminalnym, gdyby jej nie opromienił i nie pogłębił olbrzymi talent autora.

W postaciach 4 głównych swoich bohaterów zawarł Wiktor Hugo wszechludzki epos krzywdy (Jean Valjean), która pod wpływem aktu miłosierdzia (biskup Myriel) dźwiga się z piekła nienawiści, aby sięgnąć nieomal krańców dobroci i poświęcenia, rozbiierając nawet niezłomną surowość prawa, wcielonego w postać Javerta. Ponury fragment bitwy pod Waterloo i wzruszający epizod Fantiny podkreślają głębie perspektyw moralnych tego niezwykłego filmu, którym słusznie chlubić się może kinematografia francuska.

— **Cennik na chleb, bułki, mąkę pszenną**, żytnią, razową i kasze: jęczmienną i tatarską, ustanowiony w dniu 7 marca 1927 r. przez specjalną Komisję m. Łowicza na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 101):

Cennik niniejszy obowiązuje od 8 marca 1927 r. i do odwołania.

Chleb pyłowy za 1 kgr. gr. 60, Chleb razowy gr. 45, Chleb sitkowy gr. 45. Bułka wagi 45 gramów gr. 5, Mąka pszenna 0000 za 1 kgr. gr. 85,

Mąka żytnia gr. 65, Mąka razowa gr. 47, Kasza jęczmienna gr. 60, Kasza tatarska gr. 75, Kasza jaglana gr. 75, Mąka sitkowa gr. 46.

**Na mięso wołowe, cielęcine i baranine.**

Wołowina za 1 kgr. zł. 2 gr. 10, Cielęcina zł. 1 gr. 80. Baranina zł. 2, Koszerne zł. 2 gr. 40.

*Magistrat.*

miasto Łowicz, dnia 8 marca 1927 r.

## Z kraju.

— **z- Echa pogrzebu Arcybaszowa**. Jak wiadomo, zmarł niedawno w Warszawie pisarz rosyjski, Arcybaszew, żona którego p. Helena Arcybaszowa przesłała list do redakcji „Rzeczypospolitej”, w którym składa podziękowanie całemu personelowi szpitalnemu z dr. Kornackim na czele oraz tym wszystkim, którzy, złożyli wiele dowodów przyjaźni i uznania zarówno podczas choroby jak i podczas pogrzebu jej męża. List kończy się słowami:

„Ostatnie swe słowa zwracam do Was Polacy, do Was pisarze, do Ciebie inteligencjo polska. Cześć jaką okazaliście wy, Polacy, pamięci rosyjskiego pisarza—wygnańca, poruszyła mnie serdecznie i głęboko. Prochy mego męża spoczęły w Waszej ziemi, która dzięki Wam miłośnie go przyjęła.”

„Wierzę mocno, że gdy Rosja wyzwolona, przeniesie zwłoki męża mego do jego ojczyzny—ożczyzna ta nie zapomni, że ostatnie lata swojego życia korzystał Arcybaszew z Waszej gościnności i że po śmierci ziemia Wasza ze czcią przyjęła jego zwłoki”.

— **z- Skazanie redaktora „Orki”**. Bolesław Salęza, redaktor pisma „Orka” organu Stowarzyszenia akademickiej niezależnej młodzieży ludowej, za podburzanie młodzieży do walki klasowej, skazany został przez sąd pokoju na 5 miesiące aresztu. Sąd okr. wyrok ten zatwierdził.

Sprawa rozpatrywana była przy drzwiach zamkniętych.

— **z- Przeciw Kasie Chorych**. Trzy związki tramwajowe: N. P. R.-owski, klasowy, i Ch. D. wystosowały do ministra pracy memorjał, domagający się uwolnienia ich od przymusu należenia do Kasy Chorych. Pod tym względem i pracownicy kolejek dojazdowych i pracownicy miejscy również czynią starania.

— **z- Nareszcie pomyslna wiadomość**. Na wniosek referatu w pracach komisji konstytucyjnej nad ordynacją wyborczą, projekt prof. Głabińskiego (Z. L. N.) o zmniejszenie liczby posłów i senatorów jest na drodze do zrealizowania. A więc nareszcie przychodzimy do przekonania że nie liczba lecz jakość posłów, winna reprezentować Naród.

— **z- Zezwierżenie**. W Listkowie pod Łodzią dokonano ostatnio strasznej zbrodni. Niejaki Chomala zwabił do lasu Andrzeja Robakiewicza i przy pomocy kilku przyjaciół obezwładnił go, poczem kołmi nabił na pal.

Robakiewicz po długich męczarniach zmarł. Chomale aresztowano. Powodem tej zbrodni miał być fakt, że Robakiewicz zalecał się do córki miejscowego wójta, której narzeczonym był Chomala.

## Ze świata.

§ **Fortyfikowanie Leningradu**. Władze sowieckie gorączkowo fortyfikują miasto. Na otaczających fortyfikacjach ustawione zostały nowe baterje. Armaty 12-calowe zamieniono na 14-calowe. Fortyfikowanie Leningradu tłumaczy tem, że bałtycka flota sowiecka nie jest w stanie w wypadku wojny skutecznie obronić Leningrad przed flotą angielską.

Skutki trzęsienia ziemi w Japonii były tak okropne że siedem tysięcy osób pozostało bez dachu zaś 4.774 znalazło śmierć pod gruzami.

## Odpowiedzi od Redakcji.

*Panu Fąbińskiemu w Warszawie.* Listu Sz. P. nie zamieścimy ponieważ jest zbyt osobisty.

## Jak poznać psa wściekłego?

Jak wiadomo, wścieklizna jest chorobą bardzo niebezpieczną i rozwija się początkowo u psów, od których przez pokąsanie udziela się innym zwierzętom a także i ludziom; choroba ta po wystąpieniu już objawów jest nieuleczalną i prowadzi zawsze do zejścia śmiertelnego.

Najbardziej niebezpieczną jest ta okoliczność, że ślina psa zapadłego na wściekliznę jest już zaraźliwą jeszcze na 8—10 dni przed wystąpieniem u niego objawów chorobowych, a zatem pies taki przez lizanie już może zarażać ludzi, u których na rękach są nieznaczone zadrapania.

Jak poznać psa wściekłego w początkach choroby? Jest to pytanie bardzo poważne, gdyż mając dokładne pojęcie o największych symptomatach, zdradzających wściekliznę, można siebie i drugich uchronić od nieszczęścia; choroba ta panuje prawie wszędzie.

Wścieklizna bywa dwojaką: spokojną i gwałtowną. Przy gwałtownej postaci choroby pies początkowo zaczyna zdradzać ogólną zmianę w usposobieniu (jest to bardzo ważne!), staje się bystrym w oczach, nerwowym; później robi się nieposłusznym, chowa się się po kątach i nie idzie na wołanie. Następnie zauważa się, że od czasu do czasu robi on takie ruchy głową jakby łapał muchy (jest to charakterystyczne!) Na 2-gi lub 3-ci dzień pies skłonny jest do ucieczki, rzuca się i kąsa zwierzęta, ludzi a nawet i różne przedmioty; głos jego się zmienia, szczeka dziwnie, niema apetytu do jedzenia, natomiast polyka rzeczy niejadalne jak drzewo, kamienie i t. p. W końcu występuje paraliż czyli bezwład zadu i dolnej szczęki i pies zdycha, co przeważnie następuje na 4-ty lub 5-ty dzień od wystąpienia najpierwszych objawów.

Przy spokojnej postaci opisany paraliż zadu i szczęki zjawia się o wiele wcześniej; w początkach choroby pies jest smutny, traci apetyt, chodzi z kąta w kąt, głos staje się ochryplym, przy szczekaniu słyszy się przy końcu jakby krótkie wycie (charakterystyczne!) pies się nie rzuca, nie kąsa, a gdy nastąpi paraliż, wkrótce zdycha.

Opisane tu charakterystyczne objawy, występujące w samym początku wścieklizny należy wziąć pod uwagę i po stwierdzeniu takowych natychmiast psa uwiązać lub zamknąć na przeciąg 10 dni aż do wyjaśnienia choroby.

Z. Olszański. lekarz wet.

Włocławek.

## Zakład Wyrobu i naprawy Wag

T. Jankowskiego, Zduńska 52. Przyjmuje wagi do naprawy w celu zalegalizowania (ostemplowania)

3—2

## Rozmaitości.

Gdy czytam gazetę, są tam różne wieści,  
Boć nasz „Łowiczanin” wszystko w sobie mieści.

Nie trzeba nam szukać gazety z Warszawy,  
Gdyż przecie w Łowickiej wszystko też tam mamy,

Tępi ona także i komunizm przecie,  
Który się rozszerzył już po całym świecie.

Także on się wkrada i pod wiejskie strzechy,  
Lecz nie będzie on miał z wieśniaków pociechy.

Boć wieśniacy prędko na tem się poznają,  
Jego zaś proroków kijem pożegnają.

Więc wysłańcy tacy niech się nie zjawiają  
A wieśniaków życia niech nie zakłócają

Bo wieśniacy chcą żyć w zgodzie i jedności,  
By w potęgę Polska wzrosła nam w przyszłości.

Byśmy śmiało mogli spojrzeć na swe łany:  
Obywatel—wieśniak, robotnik—kochany,

A zapewne wtenczas to dobrze nam będzie,  
Jeśli żadnych stronnictw, ni partyj nie będzie

Niech Polak, Polakowi miłości użycza  
Tego życzy z serca

*Franek z pod Łowicza.*

## Komunikat.

Płatnikom podatku gruntowego przypomina się, że pierwsza rata tego podatku za bieżący 1927 rok winna być uiszczona w terminie ustawowym t. j. w czasie od 15 lutego do 15 marca rb.

Terminowe uiszczenie należności leży w interesie nie tylko Skarbu Państwa lecz przedewszystkiem samych płatników, niezwłocznie bowiem po upływie terminu płatności t. j. z dniem 16 marca rb. przystąpią władze skarbowe do przymusowego ściągania pierwszej raty podatków gruntowych za r. 27, co spowoduje znaczne koszty egzekucyjne oraz kary za zwłokę.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
(—) *Burggraf*

## Obwieszczenie.

**W sprawie podatku dochodowego na rok podatkowy 1927.**

Podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1927 upływa:

dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1 kwietnia 1927 r.

dla osób prawnych z dniem 1 maja 1927 r.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha;

2) z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązane go do nabycia świadectwa przemysłowego według



IV i V kategorii dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III kategorii handlowej w miejscowościach III i IV klasy;

3) z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII kategorii przedsiębiorstw przemysłowych;

4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju.

Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych za granicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń, stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi, miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1926 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokołu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniiony na podstawie materiałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś którzy w przepisany terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Kto świadomie złoży nieprawdziwe zeznanie, w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narazonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

## II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dn. 1 maja 1927 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędność połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, według obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1927 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1926.

*Izba Skarbowa.*

Warszawa, w lutym 1927.

## Do sprzedania

dom z ogrodem i 3 morgi gruntu ul. Długa Nr. 25. Wiadomość ulica Zduńska 25 m. 11 u M. Czernowickiej. 2—2

## Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.

Przyjmuje tylko w niedziele godzina 12½ — 4, w czwartki g. 5—8. Zduńska 27.

(W Warszawie codziennie prócz czwartków od 1—2. Wilcza 47 m. 25.) 3—1

## Bardzo korzystne.

Do sprzedania 6 morgów ziemi (3 m. ziemi ornej i 3 m. łąki) przy gruntach miejskich pod nazwą „Wesoła” naprzeciwko fabryki „Len Polski”.  
Wiadomość: Malszyce—Młyn.

## Ogłoszenie.

Na pisemne żądanie pewnej grupy członków, zgodnie z § 13 Statutu Klubu, Zarząd Klubu zwołuje nadzwyczajne zebranie członków **na dzień 23 marca 1927 r.** w pierwszym terminie o godz. 19-ej, a w drugim o godz. 20-ej z porządkiem dziennym: Sprawozdanie Zarządu z przebiegu sprawy Dr. Baci.

*Zarząd.*

Łowicz, dn. 7-III-27 r.

2—1

## DO WYDZIERŻAWIENIA

na warsztat zduński

2 pokoje z kuchnią i ogród owocowy, oraz skład węgla przy ul. Piotrkowskiej Nr. 15. Wiadomości u Ludwika Misury, Kostka 10.

## Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich oddział w Łowiczu podaje do wiadomości, że w dniu 18 marca r. b. odbędzie się ogólne zebranie członków w lokalu własnym w Rynku Kościuszki 10 o godz. 6.50 w 1 terminie i o godz. 7.50 w 2 terminie, bez względu na liczbę obecnych, z następującym porządkiem dziennymi:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego ogólnego zebrania.
- 3) Sprawozdanie zarządu.
- 4) Wybór 3 członków zarządu.
- 5) Wybór 3 członków kom. rew.
- 6) Wolne wnioski.

## Do wydzierżawienia od zaraz

sklep № 10 w halach miejskich przy ul. Nowy Rynek. Warunki do omówienia.

*Magistrat m. Łowicza.*

Magistrat m. Łowicza ogłasza, że następny **miesięczny jarmark** odbędzie się w Łowiczu **we wtorek dnia 15 marca 1927 roku.**

*Magistrat m. Łowicza.*

**Kinematograf „Eos“**

W sobotę dn. 12-III pocz. o godz. 7 i 9.  
W niedzielę dnia 13-III pocz. o godz. 5, 7 i 9-ej.

**„Nędznicy“**

VICTORA HUGO.

Genialne arcydzieło wytwórni paryskiej w II-ch serjach. Serja I-sza w 12 aktach.

W rolach głównych: Najznakomitszy tragik francuski GABRIEL GABRIO (Jean Valjean) i SANDRA MILOWANOW (Fantina i Cozetta).

Dla młodzieży dozwolony.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie na powiat Łowicki Leon Czarnecki zamieszkały w Łowiczu przy ul. Podrzecznej Nr. 18, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 31 marca 1927 roku o godzinie 10 rano w majątku Jeziorko, gminy Jeziorko, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Marji Oldakowskiej składających się z młocarni firmy „Cegielski w Poznaniu” z elewatozem oszacowanych do licytacji na sumę zł. 4000.

Spis i szacunek rzeczy przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik *L. Czarnecki.*

Łowicz, dnia 3 marca 1927 r.

— Wyszła z druku praktyczna książka —

**„Pierwsza Pomoc  
w wypadkach i chorobach zwierząt“**  
przez Lekarza Wet. **Z. OLSZAŃSKIEGO.**

CENA 1 ZŁOTY 80 GROSZY.

Wysyła się na zamówienia. Wysyła się na zamówienia.

**Adres Włocławek — Olszański.**

Książka niezbędna dla każdego rolnika-hodowcy.

**Dom do sprzedania**

przy ul. Kościuszki Nr. 9.

Kupujący od zaraz może otrzymać lokal, składający się z dużego sklepu, i czterech ubikacji, ewentualnie można wynająć sam lokal.

Blizszych informacji zasięgnąć można u p. M. Rozenthala, Zduńska Nr. 21.

3—2

**Burtka** Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Skierniewicach. 3—2

**Sniegule** Konstantemu skradziono kartę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice. 3—3

**Gać** Konstanty zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Skierniewice. 3—3

**Ołaczek** Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Skierniewice. 3—1

**HODOWLA i SKŁAD NASION****Bracia Hoser**

w WARSZAWIE, Jerozolimska 45, tel. 5-81

POLECAJĄ

**NASIONA** wyborowej jakości**CEBULKI** i kłocze kwiatowe**NARZĘDZIA OGRODNICZE.**

**CENNIKI na rok 1927 na każde żądanie  
wysyła się bezpłatnie.**

FIRMA ISTNIEJE OD 1848 ROKU.

**Księgarnia K. Rybackiego w Łowiczu**

POSIADA NA SKŁADZIE:

	Cena
<b>Turek Teodor.</b> „Sonety królewskie”. Część I Piastowie	0.70
<b>Oczykowski R.</b> „Przechadzka po Łowiczu”, Monografia. Wydanie II znacznie powiększone	2.—
<b>Zenon.</b> „Książę Józef Poniatowski”. Szkic historyczny	1.—
<b>J. K. Rybacki.</b> „Przemowy weselne i pogrzebowe dla użytku włościan”	1.50
<b>K. Rybacki.</b> „Księżanka Żocha”. Powieść na tle życia włościan Księstwa Łowickiego	1.50
w oprawie	2.50
<b>Tarcz. Wł.</b> „Pomoc cierpiącym”. Nabożeństwo za dusze zmarłych (brosz.)	1.00
<b>K. J. R.</b> „Matko Chrystusowa módl się za nami”. Nabożeństwo całoroczne dla wszystkich wiernych.	1.00
W oprawie w płótno	2.00
<b>Puczyński P.</b> „Jaśko Badyłów”. Obrazek sceniczny w 3 odsłonach z życia chłopów Ks. Łowickiego	0.70
„Swaty na Księstwie Łowickiem”. Sztuka ludowa w 1 odsłonie	0.40
„Wesele na Księstwie Łowickiem”. Szkic obyczajowy	0.40
<b>Ciechański Franciszek.</b> „Z wspomnień Adwokata”. Cztery szkice	0.40
<b>Jeniec z Danholmu.</b> „Orzeł” powiastka dla małych dzieci	0.20
„Nerus” powiastka dla małych dzieci	0.20
„Lis” powiastka dla małych dzieci	0.25
„Krasnoludki” powiastka dla małych dzieci	0.30
„Cyganie” powiastka dla małych dzieci	0.30
„Straszna noc”	0.30
„Samotna wyspa” powiastka	0.40
„Sierotka” powiastka	0.40
„Synogarlice swatami były” powiastka	0.40
„Panika” komedyjka dla młodzieży	0.40
„Królewicz” bajka	0.40
„Podróż po Łowiczu”. Gra towarzyska na nieograniczoną ilość osób	1.70